

ZYCIE OLSZTYŃSKIE

Nr 127

B

SOBOTA, 29 MAJA 1954 ROKU

CENA 20 gr

Delegacja Sejmu PRL wyjechała do Moskwy

27 bm. wyjechała do Moskwy na zaproszenie Rady Najwyższej Rosyjskiej FSRR w celu wzięcia udziału w jubileuszowej Sesji Rady Najwyższej FSRR, poświęconej uczczeniu 300-lecia Zjednoczenia Ukrainy z Rosją — delegacja Sejmu PRL w składzie: przewodniczący delegacji Jan Dembowski — marszałek Sejmu, oraz członkowie delegacji: Jerzy Albrecht — przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy, Zofia Wasilkowska — sekretarz CRZZ, Wojciech Zukrowski — literat, Michał Rysiński — przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Milinie, pow. Wroclaw.

Na lotnisku żegnali odjeżdżających: zastępca przewodniczącego Rady Państwa W. Barcikowski, minister Spraw Zagranicznych S. Skrzyszewski, członek Rady Państwa A. Juszkiewicz, posłowie na Sejm J. Jodłowski i J. Frankowski oraz dyrektor Gabinetu Przewodniczącego Rady Państwa F. Nowak.

Na lotnisku obecny był ambasador ZSRR w Polsce, Nikołaj Michajłow oraz członkowie Ambasady ZSRR.

29 b. m. jubileuszowa sesja RFSRR

MOSKWA (PAP). — Jubileuszowa sesja Rady Najwyższej RFSRR, poświęcona 300 rocznicy zjednoczenia Ukrainy z Rosją, rozpocznie obrady 29 bm. o godz. 13 w Wielkim Pałacu Kremlowskim.

»Dni Oświaty, Książki i Prasy« 4 tys. młodzieży na festiwalu szkolnictwa zawodowego

Przeglądanie do rozpoczynających się 30 bm. »Dni Oświaty, Książki i Prasy« w całym kraju w stadium końcowe.

W woj. śląskim starannie przygotowuje się do obchodu »Dni« Zaw. Zaw. Górników, który zorganizuje dla pracowników przemysłu węglowego m. in. 500 odczytów i wieczorów dyskusyjnych, ok. 300 wystaw czasopism, książek i gazet, scenicznych oraz 122 imprezy artystyczne. Jednocześnie organizowane będą zbiorowe wycieczki na wystawy, do muzeów, wycieczki literackie oraz konkursy recytatorskie.

W okresie »Dni« uruchomionych zostanie dalszych 68 bibliotek górniczych.

Ciekawą formą upowszechnienia książki będą na Lubelszczyźnie gromadkie narady czytelnicze nad literaturą rolniczą, które przygotowuje Woj. Biblioteka Publiczna w porozumieniu z TWP i ZSCH.

30 bm., w czasie inauguracji »Dni« łódzkie szkolne zespoły artystyczne i zespoły świetlicowe zakładów pracy jechdzą będą do miejscowości wiejskich woj. łódzkiego, aby wziąć udział w urządzonych tam z okazji »Dni« imprezach.

W łódzkich zakładach pracy i szkołach spotkają się z robotnikami i młodzieżą na 20 wieczorach miejscowej literatury.

CUSZ organizuje w »Dniach Oświaty, Książki i Prasy« Centralny Festiwal Zespołów Artystycznych

Zakończono ewakuację 858 rannych z Dien Bien Fu

PEKIN (PAP). — 25 bm. ewakuowano z Dien Bien Fu 151, a 26 bm. 149 francuskich rannych jeńców wojennych. Tym samym ewakuacja rannych została zakończona.

Ogółem ewakuowano z Dien Bien Fu w okresie od 14 do 26 bm. 858 rannych żołnierzy francuskich. Personel lekarski i sanitarny wietnamskiej armii ludowej w ciągu całego okresu ewakuacji żołnierzy francuskich opiekował się nimi z całym poświęceniem.

Właściwa praca GRN, aparatu skupu i aktywu wiejskiego warunkiem wykonania planów dostaw żywności i mleka

Z poszczególnych województw nadchodzą meldunki o przebiegu realizacji obowiązkowych dostaw żywności i mleka. Z meldunków wynika m. in., że pełne i terminowe wykonywanie planów dostaw jak również likwidacja zaległości, zależy w dużej mierze od pracy prezydium rad narodowych, aparatu skupu oraz aktywu — przede wszystkim gminnego i gromadzkiego. Jednym z powiatów woj. bydgoskiego, w których obowiązkowe dostawy żywności przebiegają najbardziej opieszale, jest pow. Włocławek. Za okres pierwszych czterech miesięcy br. powiat ten wykonał plan dostaw zwierząt rzeźnych zaledwie w 59 proc. Do 26 bm. majowy plan obowiązkowych dostaw żywności wykonany został w 64,7 proc.

Powazne zaległości w pow. Włocławek spowodowane są w dużej mierze niewłaściwą pracą wielu prezydium gminnych rad narodowych oraz apa-

OBNIŻYĆ KOSZTY WŁASNE PRODUKCJI Narady aktywu polityczno-gospodarczego PKS, przedsiębiorstw robót drogowych i kamieniołomów

W ostatnich dniach odbyły się pierwsze w resorcie transportu drogowego i lotniczego narady aktywu polityczno-gospodarczego, poświęcone zagadnieniu wzmocnienia walki o obniżenie kosztów własnych: w Państwowej Komunikacji Samochodowej, przedsiębiorstwach budowy dróg i mostów oraz w kamieniołomach i klinkierniach drogowych.

Na naradzie aktywu Państwowej Komunikacji Samochodowej podkreślano, że tylko w niewielu okęgach, dzięki dobrej i oszczędnej pracy, obniżono koszty własne. Skutkiem tego PKS w całości nie zrealizowała planu obniżki kosztów własnych i planu akumulacji w I kwartale br.

Jedną z ważnych przyczyn przekroczenia przewidywanych kosztów własnych przewozów są tzw. puste przebiegi. Znaczący wpływ na wysokie koszty ma przekraczanie planowanego zużycia paliwa, mimo że wielu kierowców współzawodniczy w oszczędzaniu i uzyskuje dobre wyniki.

Uczestnicy narady wskazywali, że istnieją w PKS bardzo poważne możliwości obniżenia kosztów własnych. Będzie to zależało przede wszystkim od kierowców, którzy powinni zmniejszyć ilość awarii, obniżyć zużycie paliwa i ogumienia, przewozić towary bez nieuzasadnionych przestojów, zapewnić sprawniejszą komunikację osobową. Na obniżenie kosztów własnych w poważnym stopniu powinno wpłynąć pełne wykorzystanie przyczep do samochodów, które dotychczas miały częste postoje.

Podsumowując dyskusję, wiceminister Transportu Drogowego i Lotniczego J. Burgin podkreślił, że należy skoncentrować w PKS z pewnego rodzaju wy-

godnictwem, polegającym na wybieraniu »łatwiejszych«, »rentowniejszych« przewozów, a odmawianiu wykonywania trudniejszych przewozów. Państwowa Komunikacja Samochodowa powinna przewozić WSZYSTKO, ZAWSZE I WSZĘDZIE.

O lepszą gospodarkę materiałową w przedsiębiorstwach dróg i mostów

Pracownicy przedsiębiorstw budowy dróg i mostów podkreślali na naradzie, że budować można coraz taniej, m. in. przez racjonalniejsze niż dotąd wykorzystywanie sprzętu, maszyn, taboru transportowego oraz bardziej planową gospodarkę materiałami. Istnieją przedsiębiorstwa, które zapożyczają się w materiały »na wyrost«. W konsekwencji, nadwyżki materiałowe trzeba przerzucać na inne budowy.

W ciągu ostatnich kilku lat warszawskie i krakowskie przedsiębiorstwa robót drogowych zgromadziły w magazynach tyle części zamiennej do urządzeń i maszyn, że nadmierne rezerwy tych części obliczane są na ok. 8 mln. zł. Jak wykazały kontrole, wiele z tych części nie nadaje się zupełnie do posiadanych przez te przedsiębiorstwa parku maszynowego.

Dyskusję podsumował min. Transportu Drogowego i Lotniczego — Rostecki. Zgłoszone wnioski i dezputy zebrani ujęli w uchwale, która wskazuje środki wzmocnienia walki o obniżkę kosztów w budownictwie dróg i mostów.

Uplynniki rezerwy w kamieniołomach i klinkierniach

Narada aktywu z przedsiębiorstw kamieniołomów i klinkierni drogowych po przeanalizowaniu wszystkich możliwości obniżenia kosztów produkcji — zobowiązała dyrektorów zakładów do zlikwidowania nagromadzonych hałd wyrobów gotowych.

Postanowiono również, w celu zmniejszenia kosztów transportu w okęgach Poznań, Bydgoszcz i Gdańsk

gotowe wyroby przewozić drogą wodną. Znaczenie ma się poszerzyć front robót. W związku z tym w wielu kamieniołomach, jak np. Miekińskich, Regulickich, Kieleckich, Złotoryjskich przeprowadzone zostaną wkrótce duże roboty ziemne.

Całkowite zaprzestanie działań wojennych w Indochinach Propozycje Chin Ludowych w Genewie Kolejne niejawne posiedzenie

GENEWA (PAP). — 27 bm. pod przewodnictwem min. Edena odbyło się niejawne posiedzenie konferencji genewskiej w sprawie indochińskiej. Po zakończeniu posiedzenia opublikowano następujący komunikat: Dziewięć delegacji kontynuowało obrady nad sprawą przywrócenia pokoju w Indochinach. Następane posiedzenie niejawne odbędzie się 29 bm.

GENEWA (PAP). — Na czwartkowym posiedzeniu dziewięciu delegacji, poświęconym sprawie Indochin, min. Czu En-lai złożył propozycję zawierającą zasady wprowadzenia w życie rozejmu w Indochinach. Jak podają w kołach dziennikarskich, propozycje te obejmują podstawowe tezy, których uzgodnienie powinno doprowadzić do porozumienia w sprawie przerwania działań wojennych na całym terytorium Indochin.

W kuliach Pałacu Narodów twierdzą, że propozycje delegacji chińskiej przedstawiają się następująco:

1. Delegacja Chińskiej Republiki Ludowej proponuje całkowite zaprzestanie działań wojennych przez wszystkie siły zbrojne obu stron walczących, a więc przez siły lądowe, morskie i powietrzne. Przerwanie ognia powinno przy tym nastąpić jednocześnie na terytorium całego Indochin.

2. Obie strony powinny rozpocząć rokowania w sprawie określenia terytorium zajmowanych przez siebie stref, jak również w sprawie trybu przesuwania wojsk obu stron po przerwaniu działań wojennych oraz w innych związanych z tym kwestiach.

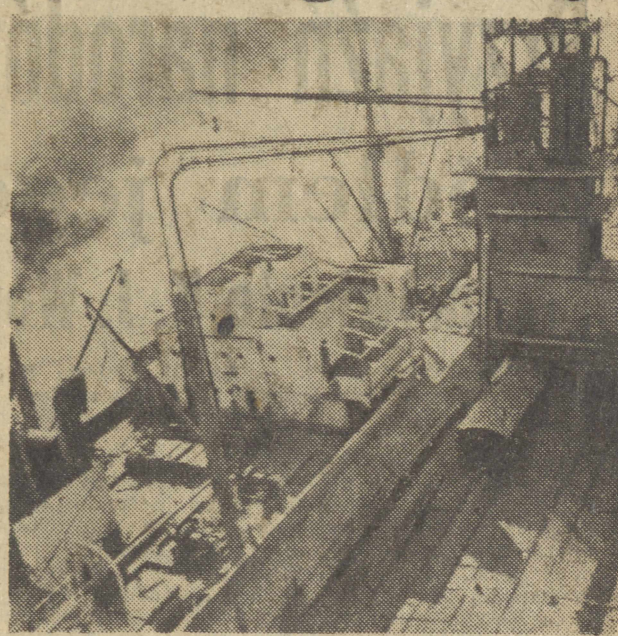
3. Sproszczenie z zewnątrz jakichkolwiek sił zbrojnych i personelu wojskowego, jak również broni i a-

Zboże z zagranicy

Do portu gdyńskiego nadchodzą transporty zboża zakupione zagranicą. Złoga gdyńskiego elewatora podjęła długofalowe zobowiązanie skrócenia czasu przeładunków o 30 procent.

Na zdjęciu: Wyładunek statku ze zbożem. Widoczne są rurociągi elewatora, przez które przechodzi ziarno z ładowni statku do wnętrza elewatora.

CAF fot. Kosycarz



się przyczynić do rozejmu i »pokojowego współistnienia dwóch części Wietnamu do czasu politycznego rozwiązania problemu indochińskiego«.

»Liberation« domaga się przyjęcia propozycji Fam Wan Donga.

LONDYN (PAP). — Dziennik »Times« stwierdza w korespondencji z Genewy, że propozycje Fam Wan Donga »są bardzo doniosłe i stanowią postęp w rokowaniach«. Dziennik przyznaje, że »mimo zastrzeżeń i trudności, normalnych dla tego rodzaju konferencji, strona przeciwna (dziennik ma na myśli ZSRR, Chiny i Wietnamską Republikę Demokratyczną) pragnie porozumienia«.

»Manchester Guardian« pisze, że »konferencja genewska po raz pierwszy stanęła wobec rozwiązania, które jest uważane przez większość delegatów za jedyny praktyczny plan uregulowania problemu Wietnamu«.

Delegacja PZPR na III Zjeździe Węgierskiej Partii Pracujących

BUDAPEST (PAP). — Na posiedzeniu popołudniowym III Zjazdu Węgierskiej Partii Pracujących 26 bm. trwała dyskusja nad referatem M. Rakosiego.

Na III Zjazd Węgierskiej Partii Pracujących przybyły delegacje partii komunistycznych i robotniczych z 28 krajów: ZW, Radzieckiego, Chin, Polski, Francji, Czechosłowacji, Włoch, Rumunii, Niemiec, Bułgarii, Austrii, Albanii, Anglii, Mongolii, Finlandii, Hiszpanii, Iranu, Grecji, Belgii, wotnego obszaru Triestu, Szwecji, Danii, Norwegii, Holandii, Argentyny, Szwajcarii, Izraela, Australii i Chile.

PZPR reprezentują: Franciszek Mazur, członek Biura Politycznego KC PZPR oraz Stanisław Pawlak, pierwszy sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR.

WMO w hucie im. Lenina podjęła wstępną produkcję

Przekazana przed kilku tygodniami do eksploatacji wstępnej wielka wytwórnia materiałów ogniotrwałych hut im. Lenina podjęła produkcję cegły szamotowej i dynas. W przyszłości produkcja WMO — 7 wielkich zakładów — pokryje całkowicie zapotrzebowanie hut na te materiały.

WMO jest jednym z największych i najnowocześniejszych zakładów tego typu w kraju i Europie. Dokumentacja techniczna oraz większość urządzeń wytwórni pochodzi z ZSRR.

Podczas gdy wydzielano szamotową, w następny wydział wytwórni — krzemionkowy trwa wypalanie pierwszej cegły dynasowej.

W tych dniach do eksploatacji wstępnej przekazany został w WMO oddział zapraw ogniotrwałych, tj. materiałów wiążących.

Głosy prasy zachodniej o propozycjach Wietnamu

PARYŻ (PAP). — Konkretne propozycje Wietnamskiej Republiki Demokratycznej w sprawie jednoczesnego, całkowitego przerwania ognia w Indochinach, złożone na konferencji genewskiej przez wicepremiera Fam Wan Donga, są w dalszym ciągu komentowane przez prasę zachodnią.

Dziennik »Franc Tireur« przyznaje, że realizacja propozycji Wietnamskiej Republiki Demokratycznej mogłaby

Rozmowy Czu En-lai w Genewie

GENEWA (PAP). — 27 bm. odbyło się spotkanie między ministrem spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czu En-laiem a ministrem spraw zagranicznych W. Brytanii Edenem. Rozmowa trwała półtorej godziny.

GENEWA (PAP). — 27 bm. min. Czu En-lai spotkał się z przedstawicielem Indii w ONZ Kriszną Menonem.

Było to trzecie spotkanie obu mężów stanu.

Rząd Chin Ludowych nie stosuje dyskryminacji wobec obywateli obcych państw

GENEWA (PAP). — Członek delegacji Chińskiej Republiki Ludowej na konferencję genewską Huan Hua oświadczył na konferencji prasowej 26 bm., że kilku korespondentów zagranicznych zwróciło się do delegacji Chińskiej Republiki Ludowej z pytaniami, dotyczącymi polityki rządu Chińskiej Republiki Ludowej wobec cudzoziemców, a zwłaszcza Amerykanów, przebywających w Chińskiej Republice Ludowej. Pytania korespondentów dotyczyły również sytuacji obywateli chińskich w St. Zjednoczonych.

Odpowiadając na te pytania Huan Hua oświadczył m. in.: Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej zawsze udzielał i udziela ochrony cudzoziemcom zamieszkałym w Chinach, w tym również Amerykanom, o ile przestrzegali ustaw i zarządzeń władz chińskich. Mogą oni żyć w spokoju i bez przeszkód zajmować się swymi sprawami. Jeśli pragną z jakiegokolwiek powodu wyjechać z Chin, mogą

zwrócić się o pozwolenie do rządu ludowego w ustalonym trybie. Jeżeli cudzoziemiec lub cudzoziemka nie są zamieszani w jakas sprawę będącą w kolizji z przepisami prawa cywilnego lub karnego, to osobom takim zawsze udziela się pozwolenia na wyjazd.

W okresie od 1950 do końca 1953 r. z Chin wyjechało około 1.500 Amerykanów i w obecnej chwili w Chinach przebywa niewiele ponad 80 obywateli amerykańskich. Już sam ten fakt dostatecznie jasno świadczy o tym, że twierdzenia pewnych kół amerykańskich, jakoby rząd chiński uniemożliwiał obywatelom amerykańskim opuszczenie Chin, są złośliwym kłamstwem.

Z drugiej strony, poczynając od r. 1950 rząd amerykański przesładował i siłą zatrzymywał obywateli chińskich mieszkających w St. Zjednoczonych, a w szczególności przeszło 5 tys. studentów chińskich bez żadnej prawnej do tego podstawy.

70 statków do 1 stycznia br. zagrabił piraci Czang Kai-szeka

LONDYN (PAP). — Bandyckie uprowadzenie statku polskiego »Prezydent Gottwald«, dokonane przez klikę Czang Kai-szeka pod opieką Amerykanów, zwróciło uwagę światowej opinii publicznej na piracką działalność tej kliky.

Jak podają półoficjalne źródła brytyjskie, klika kuomintangowska dokonała w okresie od sierpnia 1949 r. do końca grudnia 1953 r. ogółem 70 napadów na statki na morzach dalekowschodnich. Statki zostały uprowadzone, ładunki — zrabowane.

Spółród 70 uprowadzonych statków, 40 było brytyjskich, 18 — pływających pod banderą panamską, 4 chińskie, 3 greckie, 1 polski (»Praca«) i po jednym statku norweskim, duńskim, holenderskim i włoskim. Zestawienie to nie obejmuje okresu od 1 stycznia 1954 r. do dnia dzisiejszego.

ratu skupu; zbyt pobłażliwy jest stosunek do kulałów, zalegających z dostawami jeszcze z ub. r.

Na Opolszczyźnie przykład wzorowego wypełniania planu obowiązkowych dostaw żywności dają mieszkańcy pow.: Prudnik, Racibórz i Namysłów, a przede wszystkim pow. Głubczyce. Chłopi pow. Głubczyce mieli w I kwartale br. poważne zaległości w dostawach żywności. Dzięki wzmocnionym dostawom w ciągu kwietnia i bm. w szybkim tempie likwidują zaległości z poprzednich miesięcy i wykonują plany bieżące, tak że obecnie zajmują jedno z przodujących miejsc w województwie.

Za przykładem chłopów tych przodujących powiatów nie podążają pow. jak Grodków, Olesno, Koźle i Strzelce, które w dalszym ciągu opieszale wykonują obowiązki w dostawach żywności.

W tym celu proponujemy, by nadzwyczajna sesja Światowej Rady Pokoju uchwaliła odpowiedni apel do uczestników konferencji genewskiej i jednocześnie rozwinęła na całym świecie ruch na rzecz pokojowego rozwiązania kwestii koreańskiej.

Przewodniczący posiedzenia udzielił następnie głosu sekretarzowi jury Międzynarodowych Nagród Pokoju — J. Zalamei (Kolumbia).

Zalamea podał do wiadomości, że na posiedzeniu jury w dniach 30 — 31 marca br. postanowiono przyznać Międzynarodową Nagrodę Pokoju za rok 1953 wybitnemu aktorowi brytyjskiemu Charlie Chaplinowi oraz światowej sławy kompozytorowi radzieckiemu Dymitrowi Szostakowiczowi, za wybitne zasługi i twórczą pracę w służbie pokoju i przyjaźni między narodami.

Wiadomość tę zgromadzeni powitali hucznymi oklaskami. Zalamea poinformował, że Chaplin pragnie przyznać mu nagrodę przekazać miastem Londynowi, Wiedniowi i Genewie na cele pokoju i przyjaźni.

Obecnemu na sali Szostakowiczowi delegaci i goście zgłaszali gorącą owację.

Przewodniczący wietnamskiego komitetu buddystów, Le Din Tam, mó-

Przyjaźń narodów obozu demokratycznego — źródłem jego niezwykłej siły

Przemówienie K. J. Woroszyłowa w Budapeszcie

BUDAPEST (PAP). — Na III Zjeździe Węgierskiej Partii Pracujących wygłosił przemówienie K. J. Woroszyłow. Przemówienie to podajemy w skrócie:

— Drodzy Towarzysze! Pragnę przekazać w imieniu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i narodu radzieckiego gorące braterskie pozdrowienia Waszemu Zjazdowi, a za Waszym pośrednictwem Węgierskiej Partii Pracujących i całemu narodowi węgierskiemu.

Obrazy III Zjazdu Węgierskiej Partii Pracujących toczą się na początku dziesiątego roku istnienia wolnych ludowo-demokratycznych Węgier. W ciągu tych lat naród węgierski pod kierownictwem swojej Partii osiągnął wielkie sukcesy w budowie nowego wolnego życia, sukcesy, które do gruntu zmieniły oblicze Węgier. Sukcesy narodu węgierskiego są dobitnym świadectwem wielkiej siły żywotnej ustroju demokracji ludowej — władzy mas pracujących, którym przewodzi klasa robotnicza.

W swej walce o dalsze podniesienie gospodarki narodowej i kultury, o zbudowanie podstaw socjalizmu naród węgierski nie jest osamotniony. Miał on i nadal będzie braterską pomoc ze strony wszystkich narodów, budujących socjalizm, braterską pomoc narodów Związku Radzieckiego.

Narody Związku Radzieckiego i narodów węgierskich nie są w ciągu swej historii udzielały sobie wzajemnie pomocy w walce o swą wolność i niepodległość.

Przyjaźń narodów Rosji i Węgier wystąpiła ze szczególną siłą w okresie Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej. Ludzie radzieccy nigdy nie zapomną, że tysiące Węgrów walczyli w szeregach Armii Czerwonej, a wielu z nich oddało życie, broniąc pierwszą na świecie Republikę Rad.

Od chwili powstania nowych Ludowych Węgier przyjaźń między naszymi narodami wkraczała w nowy etap historyczny, nabierała nowej treści. U podstaw tej przyjaźni leży zasada międzynarodowego proletariackiego, szczerze pragnienie udzielania sobie wzajemnie pomocy i osiągnięcia ogólnego rozwoju ekonomicznego.

Naród węgierski tworzącą pracą dla dobra swej Ojczyzny wnosi cenny wkład do sprawy umocnienia obozu pokoju, demokracji i socjalizmu. W

W 500-rocznicę powrotu Pomorza do Polski

Z okazji przypadającego w r. 500-lecia powrotu Pomorza do Macierzy historycy polscy przygotowują dwie konferencje naukowe, związane z historią Ziemi Pomorskiej oraz Warmii i Mazur.

Polskie Tow. Historyczne przygotowuje doroczną zjazd, który poświęcony z konferencją naukową, poświęconą historii Warmii i Mazur, odbędzie się w Olsztynie 30-31 bm.

Instytut Historii PAN przygotowuje na koniec września br. sesję naukową, poświęconą 500-leciu powrotu Pomorza do Polski. Sesja ukaże też osiągnięcia Polski Ludowej na Pomorzu i w gospodarce morskich.

Wystawa w gmachu Biblioteki Uniwersyteckiej

27 bm. w gmachu Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, w związku z 500-leciem powrotu Pomorza do Polski, otwarto wystawę „Morze i Pomorze polskie dawniej i dziś”.

Na uroczystości otwarcia przybyli: minister Szkolnictwa Wyższego — A. Rapacki, minister Żegluga — M. Popiel oraz przedstawiciele świata nauki.

Patroni »mokrej roboty«

TYM, którzy mają jeszcze jakieś wątpliwości, kto kieruje pirackimi napadami na bezbronne statki handlowe, których ciężar na Oceanie Spokojnym padł już m. in. dwa polskie statki: „Praca” i „Gottwald”, kto „nadaje” tę „mokrą robotę” bandytmom czangkaizkowskim, kto wreszcie zapewnia im bezkarności — tym wszystkim wypadła przypomniać pewne fakty podawane oficjalnie przez agencje prasowe amerykańskie, bądź też enuncjacje Departamentu Stanu USA na temat amerykańskiej polityki dalekowschodniej.

Na Tajwanie przebywa obecnie 400 tys. żołnierzy kuomintangowskich, na których naczelne dowództwo sprawują Amerykanie.

Amerikanie zbudowali na Tajwanie w okresie ostatnich kilku lat przeszło 50 baz, lotnisk i poligonów.

Amerykańskie okręty wojenne zakotwiczone są w następujących portach Tajwanu: Tai-nan, Kei-lang, Tan-sun, Tain, Gao-sium.

Wojenne jednostki lotnicze amerykańskie mają swe bazy na lotniskach Tai-nan, Tai-po, Ta-kau, Kan-sze, Pin-tun i Sin-dzu.

Szef grupy amerykańskich dowódców wojskowych przy Czang Kai-sze, gen. G. H. S. podał w swym sprawozdaniu, iż już w I kwartale 1953 r. Czang Kai-sze otrzymał 2,3 tony pomocy przetranszowanej na ten rok. Nie było dać, że pomoc ta wyraża się roczną sumą 300 mln. dol. i obejmuje prawie wyłącznie sprzęt wojskowy, uzbrojenie, okręty wojenne itp.

czy wojennych, ich zbrodniczych planów, jest wzmaganie czujności i sprawności organizacyjnej aby zapobiec wszelkim prowokacjom wojennym ze strony wrogów pokoju.

Towarzysze! III Zjazd Węgierskiej Partii Pracujących decyduje o wielkich i ważnych problemach życia Partii i całego narodu węgierskiego, wytycza dalsze zadania rozwoju ekonomicznego kraju, rozwoju rolnictwa, umocnienia sojuszu klasy robotniczej i chłopstwa oraz podniesienia poziomu życia mas pracujących.

Sukcesy gospodarczego i kulturalnego rozwoju Węgierskiej Republiki Ludowej są przekonującym świadectwem zespolenia narodu węgierskiego wokół Węgierskiej Partii Pracujących oraz stałe wzrastające zaufanie do niej, jako do partii prawdziwie ludowej, której polityka odpowiada żywotnym interesom mas pracujących. Dalsze zespolenie narodu wokół Partii, rozszerzenie i utrwalenie jej więzi z masami jeszcze bardziej zwiększy siłę Partii i narodu dla pomyślnej walki o wcielenie w życie uchwał Waszego Zjazdu.

Przeszło półwiecze doświadczenie Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — podobnie jak wielu innych bratnich Partii — uczy, że jedność Partii z narodem, niewzruszona jedność i zwartość szeregów partyjnych są podstawą niezwykłej siły Partii.

Obecne zadania budownictwa socjalistycznego, stojące przed Węgierską Partią Pracujących wymagają stanowczo dalszego wzmagania aktywności i zdolności bojowej wszystkich organizacji partyjnych i każdego członka partii na podstawie konsekwentnego wprowadzania w życie zasad budownictwa partyjnego i norm życia partyjnego, opracowanych przez Lenina i rozwiniętych przez Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego pod kierownictwem Wielkiego Stałina.

Leninizm uczy, że najwyższą zasadą kierownictwa partyjnego jest kolegaństwo kierownictwa we wszystkich organizacjach partyjnych na wszystkich szczeblach. Jedyną kolegańską kierownictwa, opierającego się na naukowej podstawie teorii marksistowsko-leninowskiej, szerokie rozwinięcie krytyki i samokrytyki ochronianą partię przed zastojem, samozadowoleniem, przed elementami przypadkowosci i jednostronności w podejmowanych decyzjach. Krytyka i samokrytyka tylko wtedy osiąga cel, gdy jest konkretna, skuteczna, gdy członkowie Partii, bez względu na osoby, śmiało ujawniają niedociągnięcia, pomagają w ich usuwaniu. Zapewnia to szeroką inicjatywę kadry partyjnych, przyczynia się do umocnienia i zespolenia szeregów partyjnych, do pomyślnego wykonania stojących przed partią zadań.

Jesteśmy pewni, że uchwały obecnego Zjazdu jeszcze bardziej umocnią szeregi Węgierskiej Partii Pracujących, wzmacnia ich zdolność bojową i tym samym zapewnia realizację wytyczoną przez Zjazd bojowego programu nowego rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki narodowej i kultury Węgierskiej Republiki Ludowej. Z całego serca życzymy Waszemu Zjazdowi owocnej pracy dla dobra narodu!

W ostatnim czasie osiągnięto pewne osłabienie napięcia międzynarodowego. Nie powinniśmy jednakże przeceniać tego faktu. Wrogość pokroju nie dają za wygraną, nie wyrzekli się oni swych celów, otwarcie grożą światu bombą wodnorodną, rozszerzają sieć baz wojennych, zwiększają zapasy środków masowej zagłady.

Oto dlaczego zadaniem wszystkich milujących pokój sił jest nieustanne demaskowanie kłownych podżegła-

dlowego „Gottwald” na pełnym morzu w odległości 450 mil morskich na wschód od Tajwanu. Rzecz jasna, że tak dalekie wypadki różnobińcze piratów czangkaizkowskich nie mogłyby być uwiecznione powodzeniem, gdyby nie lotnictwo amerykańskie, które „troskliwie” śledzi ofiarę i podaje napastnikom dokładną pozycję (czas i miejsce) statku, najdogodniejszą dla dokonania napadu.

Los pojmanych statków był dotychczas różny. Kierując się wskazówkami swego protektora — imperializmu amerykańskiego, Czang Kai-szek bądź zadowalał się łupem w postaci ładunków znajdującego się na statku, a sam statek i jego załogę zwałniał, zrojąc jej na pożeganie śmiercią na wypadek ponownego „złapania blokady”, bądź „za karę” przetrzymywał statek i załogę przez pewien okres czasu; bądź też wreszcie, jak w wypadku statku „Praca”, więził statek i jego załogę przez szereg miesięcy, a więc dopuszczał się w permanentnej gwałtu i przemocy w stosunku do obcych obywateli i obcego mienia.

Patronowanie zbrodni, rabunkom, piractwu, nie przynosi nikomu zysku. Zdają sobie z tego sprawę nawet ci, którzy z oddalonym o tysiące mil Waszyngtonu, są na Tajwan swe rozkazy, poparte pomocą materialną i „moralną”. I dlatego na noty protestacyjne Polski i innych państw, których statki padły ofiarą pirackich napadów, dokonanych rękami ich marionetek, odpowiadają wykrętnie, „umyślając reze” i odzyskując się w perfidny sposób od ja-

braterskie pozdrowienie III Zjazdowi Węgierskiej Partii Pracujących. (hucne oklaski — wszyscy wstają).

Pod kierownictwem Węgierskiej Partii Pracujących naród węgierski osiągnął wielkie sukcesy w umocnieniu ustroju ludowo-demokratycznego i pewnie kroczy drogą do socjalizmu.

Gorąco życzymy Węgierskiej Partii Pracujących nowych sukcesów w walce o zbudowanie podstaw socjalizmu, o rozwój rolnictwa i umocnienie sojuszu klasy robotniczej i chłopstwa, o stałe podnoszenie materialnego i kulturalnego poziomu życia mas pracujących.

Niech żyje Węgierska Partia Pracująca — organizator i przywódca klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy na Węgrzech!

Niech żyje niezłomna przyjaźń między narodami Węgier i Związku Radzieckiego!

KOMITET CENTRALNY KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

Istnieje realna możliwość pokojowego rozwiązania problemu atomowego

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Przy tych słowach rozległy się na sali huczne oklaski i delegaci powstali z miejsc. Le Din Tam podszedł do członków delegacji francuskiej i serdecznie ich uściskał.

Poza tym przemawiali: Kriczan Dew Seti (Indie), A. Simon (Boliwia), J. Szudandanda (Indie), pastor Sven Heitor (Szwecja), J. Humarapa (Indie), Gordon Shaffer (W. Brytania).

Przemówienie M. Tichonowa

BERLIN (PAP). — 25 bm. na popołudniowym posiedzeniu Światowej Rady Pokoju przemawiał przewodniczący Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju, pisarz M. Tichonow.

W odpowiedzi na głosy rozlegające się we wszystkich zakątkach naszej planety — mówił on — i żądające zakazu broni masowej zagłady, w odpowiedzi na pytanie, czy istnieje realna możliwość rozwiązania w sposób pokojowy problemu atomowego, możemy stwierdzić z całą stanowczością: owszem taka możliwość istnieje!

Związek Radziecki uważa, że najważniejszym i najbardziej palącym problemem jest bezwzględny zakaz broni atomowej i wodnorodnej oraz innych rodzajów broni masowej zagłady, jest ustanowienie ścisłej kontroli międzynarodowej nad przestrzeganiem tego zakazu.

Związek Radziecki uważa, że w toku rokowań powinna być omówiona propozycja radziecka w sprawie zawarcia porozumienia przewidującego, że sygnatariusze tego porozumienia

Za przyjęciem Polski

do Międzynarodowego Zw. Sądzi Izego

LONDYN (PAP). — Uczestniczący w Kongresie angielskiego kobiecego ruchu spółdzielczego większość głosów uchwaliła rezolucję domagającą się od Międzynarodowego Zw. Spółdzielczego przyjęcia spółdzielców polskich w poczet członków Związku.

Występy „Bieriozki” w Brukseli

BRUKSELA (PAP). — 26 bm. odbył się w Brukseli pierwszy występ radzieckiego zespołu „Bieriozka”.

Wieloletni współpracownik w tych gwałtach.

Ta polityka „umyślająca ręk” kół rządzących USA nie wprowadziła w błąd opinii światowej. O tym jako rolę odgrywa imperializm amerykański w hańbiących „akcjach” Czang Kai-szeka, przekonał się nie tylko ostatnio, gdy dokonany został gwałt na polskim statku „Gottwald”, i gdy w nocie protestacyjnej Rządu Polskiego do Rządu USA ujawniono zostały okoliczności towarzyszące temu gwałtowi.

Nie tylko opinia społeczeństwa polskiego, lecz także opinia całego cy-

Zakładowe komisje rozjemcze rozpatrują pierwsze sprawy

W wielu fabrykach, kopalniach i hutach rozpoczęły pracę zakładowe i terenowe komisje rozjemcze — społeczne organy powołane do rozpatrywania sporów dotyczących stosunków pracy pomiędzy pracownikami a kierownictwem zakładów.

Niektóre zakładowe komisje rozpatrzyły pierwsze sprawy. M. in. komisja przy Szczecińskich Zakładach Piekarniczych rozpatrzyła sprawę zgłoszoną przez palacza R. Sobolewskiego, który w ciągu ostatnich kilku miesięcy zaoszczędził 14 ton węgla, lecz nie otrzymał należnej mu premii. Komitet rozjemczy komisji uznał za słuszne rozszczenie R. Sobolewskiego i na podstawie przepisów umowy zbiorowej orzekł wypłacenie premii. Dyrekcja zakładów, wyciągając wnioski z orzeczenia komisji, postanowiła szybko i starannie zatawiać sprawy wypłaty premii i podobnych należności członkom załogi, aby na przyszłość nie dawać powodów do powstawania sporów.

Terenowe komisje rozjemcze powstały m. in. przy Zarządzie Okręgowym Zw. Zaw. Prac. Przem. Drzewnego i Terenowego, Zw. Zaw. Prac. Rolnych i Leśnych w Lublinie oraz przy Zarządzie Okręgowym Zw. Zaw. Prac. Przem. Spożywczego w Szczecinie.

Wiele jednakże zarządów okręgowych związków w Warszawie, we Wrocławiu, Stalinozdrożu i innych miastach zaniedbało sprawę utworzenia terenowych komisji. Te zaś, które zostały powołane, wobec braku zainteresowania ze strony ogniw związkowych, nie rozpoczęły jeszcze pracy.

Posiłki francuskie do Indochin

PARYŻ (PAP). — Na posiedzeniu Narodowego Komitetu Obrony w Paryżu 26 bm. rozpatrywano zagadnienie wzmocnienia francuskich sił zbrojnych w rejonie delty Rzeki Czerwonej. Prasa podaje, że ma nastąpić dylokacja wojsk znajdujących się w Tonkinie, mają być sformowane nowe bataliony wojsk badawczych oraz wysłane posiłki z Francji.

RZYM (PAP). — Korespondent agencji ANSA donosi z Paryża, że posiłki wojskowe do Indochin w sile jednej dywizji są obecnie wysyłane z Francji i z Afryki Północnej.

PARYŻ (PAP). — Szef sztabu francuskich sił zbrojnych gen. Ely zaproponował rządowi francuskiemu, aby stanowisko dowódcy sił zbrojnych w Indochinach powierzyć marszałkowi Juin. Jak wiadomo, marszałek Juin wypowiadał się przeciwko „armii europejskiej”.

W kółach dziennikarskich twierdzą, że wysłanie marszałka Juin do Indochin jest próbą pozabawienia go dowództwa wojsk NATO.

PARYŻ (PAP). — Szef sztabu generalnego francuskich sił zbrojnych gen. Ely, który przed paru dniami powrócił z Indochin, został wezwany do Waszyngtonu „w celu złożenia sprawozdania”.

Gen. Ely jest już po raz drugi wzywany do Waszyngtonu w związku z sytuacją w Indochinach. Wyjazd Ely do USA przewidziany jest w czerwcu br.

Indonezja nie weźmie udziału w pakcie militarnym

PEKIN (PAP). — Wiceprzewodniczący parlamentu indonezyjskiego A. rudji Kartajinata oświadczył na konferencji prasowej, że Indonezja nie weźmie udziału w żadnym pakcie, który będzie miał charakter militarny.

Labourzyści otrzymali wolną rękę

w sprawie remilitaryzacji Niemiec zach.

LONDYN (PAP). — 26 bm. krajowy komitet wykonawczy partii labourystowskiej powołał uchwale stwierdzającą, że jeśli chodzi o stosunek do zagadnienia remilitaryzacji Niemiec zach. członkowie partii labourystowskiej nie są zobowiązani do przestrzegania oficjalnej linii partii. Komitet wykonawczy partii zmuszony był powołać tego rodzaju uchwale, gdyż musiał liczyć się z faktem, że przeciwko wstręszaniu militarnemu niemieckemu występują większość szeregowych członków partii labourystowskiej.

dem (Dynamo) 14,01, w rzucie oszczepem — Dobija — 57,18 przed Arendt (Dynamo) — 51,10, rzut młotem wygrał Łapaj — 48,42 przed Hohmann (Dynamo) — 45,75, w biegu na 400 m zwyciężył Sierak — 49,3 przed Seliger (Dynamo) — 49,5. 4) Tarasiewicz — 50,8, 5) Sisk — 50,7, a trójskok wygrał Maciejonek — 13,95, 2) Rieger (Dynamo) — 13,77.

TURNIER KLASYFIKACYJNY TENISISTÓW

W turnieju klasyfikacyjnym tenisistów trwają spotkania półfinałowe w grze pojedynczej mężczyzn oraz kobiet.

Ciekawsze wyniki półfinałów: Lj. cis—Słomski 6:2, 7:3; Piotrowski—Filipek 8:6, 6:3; Jedzejowska—Popławska 6:2, 6:0. W grze podwójnej mężczyzn najciekawszą była gra Radzio, Lj. cis — Kurman. Skonecki 6:2, 2:6, 10:8.

Sport w kill u wierszach

Na międzynarodowym turnieju koszykówki męskiej w Mediolanie Węgry pokonały Włochy 95:63, ZSRR wygrał z Belgią 129:54, a Czechosłowacja z Francją 68:47.

Sześciu średniostanowców węgierskich uzyskało na zawodach w Budapeszcie czas poniżej 1.53 na dyst. 800 m. Zwyciężył Barkanyi — 1.51,3 przed Somkuti — 1.52,2, Tanayem — 1.52,3 i Antalem — 1.52,5.

Na piłkarskie mistrzostwa świata w Szwajcarii Węgry wysłają 22 zawodników. Część kandydatów do reprezentacji wyjechała w środę 26 bm. na sparingowy mecz z repr. Luksemburga (w sobotę 29 bm.). Pozostała część zespołu reprezentacyjnego rozegra w niedzielę mecz treningowy z zespołem ligowym Vassas Izso.

Węgierski dziennik sportowy „Nep Sporti” omawiając zbliżające się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w Budapeszcie zamieścił na czołowych miejscach dwie sylwetki Polaków: Sidy i Chromika. „Nep Sporti” uważa Sidę za jednego z faworytów na mistrzostwach Europy w Bernie, oraz podkreśla, że wynik Chromika na 3000 m — 8.10,8 wzbudził podziw na całym świecie.



rys. Karca

Przed ogólnopolskim Zjazdem PTH

(1) Sala Kopernikowska na zamku, gdzie ma się odbyć ogólnopolski zjazd PTH, już przygotowana została do obrad. Do udziału w dyskusji nad referatami, jak już podawaliśmy poprzednio, zgłosiło się m. in. kilku przedstawicieli miejscowej inteligencji mazurskiej i warmińskiej. Organizatorzy zjazdu przywiązują duże znaczenie do ich wystąpień ze względu na program tej wielkiej imprezy naukowej, obejmującej zagadnienia przede wszystkim Warmii i Mazur. Dyskusja jest tym bardziej wskazana, że wiele cennych materiałów historycznych, dotyczących tego regionu, zaginęło podczas ostatniej wojny. Stawia to naukę polską wobec konieczności ustalania pewnych faktów na podstawie jedynie ustnych relacji stałych mieszkańców naszego województwa, zaangażowanych ongiś w pracę polityczną i społeczną.

ZNTK w Ostródzie pierwsze w kraju

26 bm. odbyła się w zakładach naprawczych taboru kolejowego w Ostródzie uroczystość przekazania założeń tych zakładów sztafardzie przedchodzącej przeznaczonej dla najlepszych ZNTK w kraju. Sztafarda, który był dotychczas w posiadaniu ZNTK w Poznaniu, otrzymała ZNTK w Ostródzie za wybitne osiągnięcia produkcyjne w I kwartale br.

Na uroczystości przybyli przedstawiciele KW, PZPR, Min. Kolei, WRZZ oraz ponad 100 delegatów ze wszystkich ZNTK w kraju. (r)

Kupon konkursowy

„KAŻDY DOM — ZBIERA ZŁOM”

Imię i nazwisko:

Adres:

Ilość dostarczonego złomu:

Kupon bez kwitu sprzedaży dostarczonego złomu — jest nieważny.

Sztandar WRZZ trafił w dobre ręce

Za słowami poszły czyny...

Z dniem 1 stycznia br. załoga warsztatów mechanicznych Olsztyńskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego postanowiła przystąpić do współzawodnictwa o tytuł najlepszego zakładu. W książce zobowiązań znalazły się zapisy, w których czytamy np. „Zobowiązujemy się rytmicznie przekraczać plany dekadowe, miesięczne i kwartalne. Walczyć o najwyższą jakość produkcji i oszczędność materiału...”.

Aby ułatwić wykonanie tych założeń postanowiono także zastosować w pracy metody produkcyjne racjonalizatorów produkcji Wiktora Saja „Ja nie wypuszczę braku”, W. Kanińskiego „W naszym zakładzie nie ma pracujących indywidualnie” i hasło W. Szlaka „Ani jednego wypadku w moim zakładzie”. Ponadto przez zobowiązania długofalowe cała załoga wzięła się do czynu zjazdowego, a szczególnie zwróciła uwagę na skracanie terminów oddawania do użytku robót przy montażu konstrukcji stalowych dla budowy kombinatu włókienniczego w Zambrowie.

W tym okresie zaciągnięte były na wszystkich warsztatach warty produkcyjne. W rezultacie plany zakładów zostały wysoko przekroczone, dzięki czemu w Zambrowie przed terminem oddano do użytku część hal montażowych.

Pomyślna realizacja zobowiązań przyniosła w efekcie wykonanie planu kwartalnego w 150 proc., przy czym zaoszczędzono 26.612 roboczogodzin oraz 8.382 kg stali. Załoga oddała więc pełny sukces i zasłużyła w zupełności na to, że w dniu 22 maja wręczone jej sztandar przedchodni. Woj. Rady Zw. Zaw. za zwycięstwo we współzawodnictwie międzyzakładowym w I kwartale.

DOBRA ORGANIZACJA — ŹRÓDŁEM SUKCESÓW

Gdy pytaliśmy się przewodniczącego rady zakładowej OPZB Sobocińskiego, co, jego zdaniem, pozwoliło załozce warsztatów mechanicznych

Konstanty Dyrnda jeszcze niedawno był majstrem Awansowano go za dobre wyniki w pracy na kierownika warsztatów. Dyrnda wyróżnił się wśród załogi, okiepił i operując się dziś na niej realizując z powodzeniem wnioski zmierzające do poprawy pracy całego zakładu, uczulone na naradach roboczych z załogą.

Podstawowym źródłem sukcesów jest praca kolektywna. Dyrnda rozumie to i przekłada załozce do wglądu i analizy plany produkcyjne. U tym, jak żywo załoga interesuje się sprawami produkcji, świadczy fakt 100-procentowej obecności pracowników na zebraniach i naradach oraz takie wyniki pracy jak przeciętne wykonywanie norm w 300 proc. przez młodzież z brygady Skłotowicza.

TROSKA O CZŁOWIEKA

Warsztat OPZB mieści się w bardzo nieodpowiednim pomieszczeniu. Mimo to zrobiono wszystko, aby dać ludziom jak najlepsze warunki pracy.

Każde stanowisko robocze, każda maszyna zaopatrzona jest w napisy ostrzegawcze i urządzenia zabezpieczające. Wszyscy pracownicy zostali uświadomieni o konieczności prze-

strzegania bezpieczeństwa pracy. Dlatego też nie zanotowano tu dotychczas żadnego wypadku. Wszyscy pracownicy mają ubrania robocze. Jest też umywalnia i szatnia. Nad planowym wykorzystaniem urlopów czuwa organizacja związkowa, a przede wszystkim mąż zaufania Józef Kochanski. Ten młody człowiek potrafił sobie podzielić obowiązki. Produkuje w pracy, jest racjonalizatorem, a ostatnio przystąpił do walki o tytuł najlepszego męża zaufania. Dzięki jego wysiłkom nie ma ani jednego pracownika poza związkami. Składki członkowskie są przez wszystkich opłacane bieżąco. Kochański wraz z delegatem socjalno-ubezpieczeniowym odwiedzają w wypadku choroba swych kolegów w domu, zaopatrza ich w razie potrzeby np. w opał lub zapomogi pieniężne.

Załoga otoczona taką troską czuje się w pełni gospodarzem swego zakładu, przestrzegając ściśle dyscyplinę pracy, stosując nowatorskie metody produkcji, pomoc międzybrygadową, oraz troszczy się o jak najwyższą jakość. Dlatego można mieć pewność, iż podjęte w związku z wręczeniem sztandaru przedchodniego zobowiązania wykonania planu majowego w 117 proc. i czerwcowego w 124 proc. zostaną wykonane. I że załoga w dalszych etapach współzawodnictwa sztafardę utrzyma. (b).

W walce o większe plony

Chłopom z Sarnowa pomogły książki

Kiedy nad gromadą Sarnowa zapada mrok i ludzie kładą się do snu, w jednym z domków położonych przy końcu wsi jeszcze pali się światło. To ob. Leon Świągón przesiadujący nad książkami. Czytaniu poświęca on sporo czasu, nawet w dzień, gdy tylko znajdzie wolną chwilę. Posiada własną, choć skromną biblioteczkę, a niezależnie od tego wypożycza ciekawe książki z punktu bibliotecznego zorganizowanego przez wydzielone oświaty PRN w Nidzicy. Książki fachowe pożyczają z miejscowej biblioteki ZSCH, ufundowanej gromadzie za wzorowe wywiązywanie się z obowiązków wobec państwa. Lektura fachowa, która najbardziej Świągóna interesuje, pomaga mu w wyjaśnianiu wielu spraw gospodarczych i stosowaniu najnowszych metod agrotechnicznych.

Parę lat temu o uprawie buraków

cukrowych w Sarnowie mało kto

myślał:

— Gdzie tam, na lichej glebie buraki... próżna robota, nie urosną — twierdził wesi nawet starzy gospodarze zajmujący się od kilkadziesiąt lat rolnictwem. Takie przesądzenie pokutowało tu aż do chwili, kiedy do gromady zaczęli przyjeżdżać lektorzy. Upowszechnienie Wiedzy Rolniczej i wygłaszanie pogadek, kiedy uruchomiono bibliotekę, a książki z niej zaczęły trafiać do mieszkań chłopów.

Pierwszy Świągón zainteresował się czytaniem podręczników rolniczych. Pierwszy też zastosował w praktyce zalecane przez autorów wiadomości. Od tej pory gleba stawała się coraz bardziej żarna i z roku na rok dawała wyższe plony zboża. I tak Świągón pokazał całej gromadzie jak przy zastosowaniu wiadomości nabytych dzięki fachowej literaturze można powiększyć np. zbiory buraków cukrowych.

70-metrowym pasmem do samych zabudowań gospodarskich ciągnie się w Sarnowie pole Świągóna. Każdy kto przechodzi obok działki tego produkującego we wsi gospodarza podziwia wyróżniające się zboże oraz rzędy starannie pielęgnowanych buraków cukrowych. I nic w tym dziwnego. Świągón pierwszy rozpoczął wczesny siew, a buraki zasilił nawozem sztucznym tak, jak wskazują autorzy książek rolniczych.

Nawet z okolicznych gromad przyjeżdżają do Sarnowa ludzie, by obejrzeć jak to Świągón zamierza w br. osiągnąć zbiór 500 kw. z ha buraka cukrowego. Ale Świągón przed nikim nie taj swych sukcesów.

— Trzeba czytać — mówi każdemu — stosować w praktyce fachowe rady, a wtedy ziemia stanie się bardziej żarna i większe plony będzie dawała.

Codziennie z odległej o 3 km. gm.

Najmłodszych artystów województwa podziwialiśmy na trzech scenach Olsztyna

Na amatorskiej estradzie niejednokrotnie już mieliśmy okazję podziwiać występy zespołów świetlicowych z gmin, gromad, szkół zawodowych i licealnych. Natomiast okazji do za-

Kozłowo do Sarnowa przyjeżdżał stonoz przynosiąc ze sobą około 70 egz. różnych tytułów czasopism i książek. Nie po jednym, ale po kilka fachowych miesięczników i broszur rolniczych (a wśród nich wiele radzieckich) prenumerują sarnowski chłopci.

Czytając książkę pt. „Uprawa i pielęgnacja łak i pastwisk” ob. Janicki dowiedział się, jakie należy stosować nawozy. Wyczytał np., że do każdej łaki trzeba nawozić dostawą opierając się na wskazaniach zalecanej lektury. Janicki i cała gromada zapoczątkowała zagospodarowanie 10 ha powierzchni łak. Część z nich zostanie obsiana trawą. W bieżącym roku Janicki zademonstruje na wystawie rolniczej nowość. Pierwszy bowiem w gminie Kozłowo zapoczątkował plantację kapusty abisyńskiej. Prawie każdy z chłopów sarnowskich coraz więcej czyta prasę, jeśli nie w domu to w świetlicy gromadzkiej.

Częstym gościem w świetlicy jest też ob. Józef Sobótka.

Jeszcze przed 10 laty nie umiał ani czytać, ani pisać. Obszarnik, u którego przed wojną pracował, nie żył sobie, by „sługa” się kształcił. Po wojnie we wsi zorganizowano kurs dla analfabetów. Tam właśnie Sobótka nauczył się sztuki czytania i pisania. A teraz...

Ostatnio Sobótka przeczytał broszurę o spółdzielniach produkcyjnych i bliżej zapoznał się z korzyściami pracy kolektywnej, zapewniając ludziom dostatek w życiu. Coraz śmiejel zaczyna rozmawiać z gospodarzami na tematy zorganizowania w Sarnowie wzorowej spółdzielni.

Sobótka pisze korespondencje do czasopism chłopów. Pisze o tym, jak chłopom w Sarnowie w codziennej pracy pomaga książka. Jak podnosić stałą swą wiedzę rolniczą, można zbierać większe plony. (r).

• DZIEŃ OLSZTYNA •

SEZON na skup warzyw gruntowych i nowalij już się rozpoczął. Z inicjatywą CZH w dniach 28 — 30 bm. zwołano do Olsztyna specjalną naradę kontrolerów jakości z poszczególnych punktów skupu. Przedmiotem obrad będzie sprawa, w jaki sposób należy zabezpieczyć warzywa przed zniszczeniem w magazynach i w punktach skupu i jakie zadania mają wobec tego do wykonania kontrolerzy jakości.

UWAGA kierowcy! W dniu jutrzejszym kolejny dyżur pełnić będzie stacja benzynowa Nr. 313 przy pl. Roosevelta.

JUZ możemy się podzielić ze wszystkimi niedzielną nowiną. Jak się okazuje — po krajowym zjeździe aktywów SFBS, który odbył się w b. m. w Warszawie — woj. olsztyńskie pod względem wyko-

Gwiazdzisty raid

kolarski do Warszawy

(1) Miejscowy oddział FTK (Wysoka Brama) przyjmuje zapisy na organizowanie przez zarząd główny tego towarzystwa — ku uczczeniu 10-lecia PKWN — III ogólnopolski gwiazdzisty raid kolarski do Warszawy. Początek raidu, zależnie od odległości, od stolicy, przypada dla różnych powiatów naszego województwa na okres od 15 do 19 lipca. Jednocześnie z raidem organizowany jest w dniach 21 i 22 tego miesiąca zjazd plakietowy do Warszawy. Po przybyciu na miejsce, uczestnicy tego zjazdu wezmą udział w defiladzie w dn. 22 lipca.

Głównym celem tej wielkiej imprezy sportowo-turystycznej jest zapoznanie uczestników z osiągnięciami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w okresie ubiegłego 10-lecia, z jej pięknem i zabytkami przeszłości.

W raidzie mogą brać udział wszyscy obywatele w wieku od lat 14, zorganizowani w drużyny od 3 do 5 osób.

CO I GDZIE?

Teatr im. Jaracza — „Świętoszek”, premiera, godz. 20.00.

Kina (wg informacji OZK)

Polonia — „Platka z ulicy Barskiej”, godz. 17.00 i 19.30.

Odrodzenie — „Platka z ulicy Barskiej”, godz. 17.30 i 20.00.

Awangarda — „Timur i jego drużyna”, godz. 17.00 i 19.30.

Redakcja i Administracja: Olsztyn ul. Mazurska nr 1, tel. 35 48 i 25-23. Odpowiedzialny za pismo: Komitet Redakcyjny. Wydanie Instytutu Prasowego „Czytelnik”.

Prenumerata miesięczna zł 5,-, Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przysyłamy na wszystkie urzędy pocztowe oraz listonoszy. Oświadczenia drobne 1.30 za wyraz wymiarowe za tekstem 21 3,- za 1 mm. specjalne 21 18,- za wiersz Konto PKO 1-717/110

Druk. RSW „PRASA” Marszałkowska 3/5 5-B-16111

Wystawa kartografii na zamku olsztyńskim

(1) Podczas sygnalizowanego przez nas ogólnokrajowego zjazdu Polskiego Tow. Historycznego w Olsztynie, który odbędzie się w dniach 30 i 31 maja br., nastąpi otwarcie wystawy kartografii Warmii i Mazur. Organizuje ją Stacja Naukowa PTH w Olsztynie

(dawniej Instytut Mazurski). Na wystawę złożą się bogate zbiory kartograficzne, przechowywane w siedzibie b. Instytutu Mazurskiego.

Po zakończeniu zjazdu wystawa ta zostanie uzupełniona nowymi mapami i w tej postaci udostępniona publiczności. Tematyka jej obejmować będzie ujęcie kartograficzne stosunków gospodarczo-społecznych i narodowych na Mazurach i Warmii. Obok działu kartograficznego olsztyński będą mogli oglądać liczne dowody polskości tej ziemi w postaci pięknych druków mazurskich i warmińskich z okresu XVI — XX wieku.

Przez głośnik nadawany jest właśnie dalszy program imprezy: orkiestra, występy... co najwazniejsze — w najbliższą niedzielę rewia mody. Zobaczymy na niej produkcie gołową Spółnoty Pracowniczej, który przez cia miarowego państwa, przed, kuśnierki - kra- wieckiego na żywych modelach. Będzie na co popatrzeć!

— Chodź tatuś, o tam! Mały Jędrus zobaczył z daleka susz zabawek w stoisku CPLIA. Możliwe, że podobają mu się także krakowskie stroje sprzedawczyń.

— Nie sprzedasz się zabawek? — Trudno to określić — odpowiada ob. Wojtkiewicz. — Np. zajawkę w cenie 5.93 zł sprzedaszmy już 1200 szt. Bardzo dużo sprzedaliśmy klocki, szpadelkow, grabi i in.

Rzecz jasna, że i mały Jędrus otrzymał zajawkę, a prócz tego „małego majstra” i „Jajo”. Ożywiony ruch panuje również w stoisku CPLIA z ceramiką.

Półki z artystycznym obuwem produkcie CPLIA przetrząsnęli się. Brak jest szczególnie „rymiek” po 425 zł i po 427 zł.

— Nie nadesłali ich jeszcze z Sopat, ale udaj już

się po nie specjalny go- niec i jest nadzieja, że wrócić będą.

Duży ruch panuje w stoisku MHD z jedwabian. Od niedzieli rozprawdono ponad 2.000 metrow.

— Już mam tej muzyki „po uszy” — mówi sprzedawczyni stoiska MHD Nr 16.

No, bo głośnik tak ryczy, że trudno jest usłyszeć, o który numer obuwia proszą klienti. Młino to sprzedano ich przez pierwsze 2 dni targów przeszło 400 par, nie licząc obuwia tekstylnego i sprzedawanego przez PZGS. Wielkie partie szadków dziecięcych ma o- trzymać Spółnota Pracy

— Poproszę latarkę pa- luszkową w komplecie. Sprzedawczyni nawet nie stara jej zapalić, woda- ząc, że jest brakująca i rzadki następny dzień tak towar wystawiać? Czy nie lepiej zwrócić produ- centowi, który widocznie nie zna jeszcze dekretu o brakuobuwia? Należy je- dnak postarać się o dobre latarki i uzupełnić zapas abażurów.

— Gdzie kupiła pani- czajnik? — zapytuje nie- śmiało ob. M., która ura- downa wraca z targów.

— Ciekawie, bezpłatnie. Zamiasem do punktu wy- miary PZGS smiały i o- trzymałam czajnik.

Nie więc dziwne, że wymienionych do ponie- działku szmat nie można było znaleźć nawet do 3-tonowego samochodu.

Na niewielkiej budce widnieje napis: „Spółdziel- ni produkcyjna Olsztyń- pow. Miragowo”. Przed budką kolejka, bo spie- dzilecy sprzedają tu miod z uboju gospodarstwa. W owy dniu sprzedano po- nad 400 kg miodu i prze- tworów miodnych.

Kaszul w cenie 98 zł za sztukę rozprawdono już ok. 400. Wielkim powodzeniem cieszą się rów- nież koszulki sportowe w cenie 94 zł.

Godzina 20. Klient roz- chodzą się, obsługa pozos- taje. Trzeba zrobić po- rząd i następnego dnia rano uzupełnić braki to- warowe. Niemalże zadanie stoi również przed komie- tem organizacyjnym ob. ob. K. Grzebiela, J. Boja- rski, L. Borkiem i Wł. Mackiewiczem oraz po- szczególnymi komisjami.

Trzeba zrobić wszystko, aby egzamin sprawności handlu uspołecznionego wypadł na piątkę. (jk).

I wreszcie III najliczniejsza grupa to: Wesolowski, Lubin, Rudziński, Łozowski, Putek i Leszkowicz. Otwie- ra ją swym doświadczeniem i ambicją Wesolowski. Obok niego postawił należy Lubina, który jednak w czasie eliminacji nie odkrył wszystkich swych atutów, bowiem był wtedy niedysponowany (przebiegnięciem). Po- zostali czwórka widzieliśmy na star- cie po raz pierwszy. Wszyscy oni przebyli bardzo dobrze ciężki wyścig eliminacyjny. Są to młodzi kolarze, którzy dopiero rozpoczynają swoje starty, a jak wypadnie ich dalsza ka- riera — zależne jest to wyłącznie... od nich samych.

Podczas eliminacji byliśmy świad- kami kilku bardzo przyjemnych do-

czek grupy. Pierwsza składa się z dwóch zawodników. Są to Kamiński i jego kolega klubowy Lamparski. Obaj stanowią najsilniejsze punkty naszej pierwszej reprezentacji.

Grupa II to: Malinowski, Zamojski, Taplik i Buchowski. Przedstawiają oni mniej więcej tę samą klasę z tym jednak, że Taplik i Buchowski — jechali podczas eliminacji bardzo nierówno. Nową postacią jest Zamojski (LZS Działowo). Jest on reprezentantem swego zrzeczenia i na prze- lądowych mistrzostwach Polski wobec 90 startujących zawodników zajął 50 miejsce. Ci trzej, oraz Malinowski to zaawansowani już kolarze i należy przypuszczać, że jeszcze nieraz o nich usłyszymy.

Wreszcie III najliczniejsza grupa to: Wesolowski, Lubin, Rudziński, Łozowski, Putek i Leszkowicz. Otwie- ra ją swym doświadczeniem i ambicją Wesolowski. Obok niego postawił należy Lubina, który jednak w czasie eliminacji nie odkrył wszystkich swych atutów, bowiem był wtedy niedysponowany (przebiegnięciem). Po- zostali czwórka widzieliśmy na star- cie po raz pierwszy. Wszyscy oni przebyli bardzo dobrze ciężki wyścig eliminacyjny. Są to młodzi kolarze, którzy dopiero rozpoczynają swoje starty, a jak wypadnie ich dalsza ka- riera — zależne jest to wyłącznie... od nich samych.

Podczas eliminacji byliśmy świad- kami kilku bardzo przyjemnych do-

wodów koleżeństwa, a ponieważ miały one miejsce w ostrej walce między zrzeczeniowej, należy o nich tym bar- dziej wspomnieć.

Na trasie IV etapu, 40 km od me- ty, w grupie goniącej samotnego Taplika jechali Kamiński, Lamparski, Zamojski i Putek. Kiedy Kamiński i Lamparski zwiększali miejscami tem- po, dwaj pozostali nie mogli go wy- trzymać. Wtedy Kamiński „popychał” Zamojskiego, a ten z kolei Putka. Ta współpraca gwardysty z kolegami z Kolejarza i LZS — zasługuje na peł- ne uznanie i pochwałę.

Także na tym samym etapie widzie- liśmy, jak jadącemu w czołwie Łozowskiemu „nawaliła” guma. Został wraz z Malinowskim (tracąc przez to kontakt z czołówką i szanse na zaję- cie dobrego miejsca), po naprawieniu zaś defektu oglądaliśmy wspaniałą pogoń tej pary, którą w 75 proc. pro- wadził Malinowski.

Reasumując — jesteśmy zadowoleni z naszych chłopów. Wykazali oni w czasie IV-etapowego wyścigu, że u- mieją zacięgie walczyć na trasie, być bojowymi i nieustępliwymi zawo- dnikami oraz dobrymi kolegami. Che- my, kiedy za kilkanaście dni staną obok najlepszych kolarzy Polski na starcie do III DWM, aby te zalety jeszcze uwielokrotniły się, żeby byli drużyną stawianą jako przykład in- nym.

Zb. CHRZĄSZCZEWSKI

Przodująca oborowa Elżbieta Pachniewska

odznaczona Brązowym Krzyżem Zasługi

W dwudniowych obradach produ- jących kobiet ze spółdzielni produkcyjnych w Warszawie uczestni- czyły 23 przedstawicielki naszego województwa. Przodownice wsi olsztyń- skiej wywozły ze stolicy wiele nieza- pomnianych wrażeń. Zabierając głos w dyskusji podzieliły się one swymi osiągnięciami w kolektywie, zapozna- ły się też z pracą kobiet w innych spółdzielniach naszego kraju. W przeddzień narady delegatki spotkały się z kobietami stolicy na zebraniu, zorganizowanym w Zarządzie Głównym LK. Wieczorem tego dnia oglą-

daly występy zespołu pieśni i tańca „Mazowsze”. Poza tym delegatki zwiedziły Stare Miasto, teren budo- wy Pałacu Kultury i Nauki i in.

W czasie narady odbyło się wręcze- nie odznaczeń. Między in. Brazo- wy Krzyż Zasługi otrzymała przodu- jąca oborowa ze spółdzielni produk- cyjnej w Sudwie ob. Elżbieta Pach- niewska, która w br. wypracowała już ponad 250 dniówek obrachunko- wych. Delegatki olsztyńskie po powro- cie zastępują o siebie nowe metody pracy, o których szeroko mówiono na naradzie. (oz)

W niedzielę nowa premiera Czerwonego Kapturka

Pokonując ostatnie trudności w związku z otwarciem stałej siedziby — Czerwony Kapturek w niedzielę 30 bm. wystawia sztukę radzieckiego autora Sudaruszkina pt. „Janek nie panek”. Teatr lalek czynny będzie w niedzielę o 15 i 17.15 oraz w środy i czwartki o godz. 17. Inne dni są przeznaczone na przedstawienia zamknięte i wyjazdy w teren.

Sztuka została tak ujęta przez reży- sersa — Mieczysława Czerwinko- go, że „Janek nie panek” zainteresuje za- rowno naszych przedszkolaków, jak i starszą młodzież. W inscenizacji podkreślono społeczny sens fabuły oraz wydobyto sporo elementów baj- kowych jak: czarowane kurki, cud- ownie mieszki, kije-samobije itp. Kila- kanaście miłych i łatwych, a jedno- cześnie bardzo melodyjnych piosenek

Wł. Jarmolowicz, z pewnością spodo- ba się dzieciom i starszym widzom.

Słuszną drogę obrał „Czerwony Kapturek” starając się dać dziecku nie tylko przeżycia artystyczne, ale ucząc je jednocześnie piosenek. Tym razem podobnie jak przy „Pięknym go- dzie” dzieci będą w przerwach uczyły się śpiewać. Na pierwszy ogień pójdą piosenki „O kokosze” i „O ja- jeczku”.

Starsze dzieci będą mogły nauczyć się trudniejszych piosenek, których teksty i nuty zamieszczono w druko- wanym programie.

Niespodzianką, którą organizuje „Czerwony Kapturek” dla dzieci, jest konkurs pt. „Janek nie panek — w rytmach dziecka”. W niedzielę za- tem dzieci olsztyńskie spotykają się w „Czerwonym Kapturku”. (Ss)